



# **BANK DOBRYCH PRAKTYK**

**Agnieszka Malec-Musialska**

**Sukces szkoły STO  
na Paradzie Smoków w Krakowie**

**ZESPÓŁ SZKÓŁ SPOŁECZNYCH STO NR 1  
W CZĘSTOCHOWIE**

**Częstochowa 2016**

**Agnieszka Malec-Musialska** – nauczyciel plastyki w Zespole Szkół Społecznych  
STO nr 1 w Częstochowie w Częstochowie

## **Sukces szkoły STO na Paradzie Smoków w Krakowie**

Smok to odwieczny symbol Krakowa i jego wizytówka. Dlatego Teatr Groteska w Krakowie zorganizował już po raz 15 wspaniałe plenerowe „Smocze Święto”. Jest to wielkie wydarzenie o szerokim wydźwięku medialnym, skupiające rzesze publiczności. W 2015 roku impreza odbywała się 30 i 31 maja. Na całość składało się wiele atrakcji. Jedną z nich była Parada Smoków, w której mogły wziąć udział placówki publiczne i niepubliczne o charakterze oświatowym i kulturalno-oświatowym z całego kraju. Wcześniej uczniowie, pod okiem nauczycieli i instruktorów, wykonują formy przestrzenne smoków w dowolnych technikach plastycznych. Przywiezione na paradę smoki muszą być animowane przez dzieci podczas parady. Towarzyszą temu często dźwięki muzyki i radosne okrzyki uczestników. Jury składające się ze znanych postaci kultury i polityki wyłania 9 figur smoków, które otrzymują tytuł Najpiękniejszego Smoka Parady.

Z inicjatywy rodziców Zespół Szkół Społecznych STO nr 1 w Częstochowie podjął wyzwanie i w roku szkolnym 2014/2015 po raz drugi wzięliśmy udział w tej wspaniałej zabawie. Koordynatorem przedsięwzięcia była nauczycielka plastyki pani Agnieszka Malec-Musialska. Tematem przewodnim był smok z czterech stron świata. Uczniowie na plastyce i zajęciach artystycznych pod czujnym okiem nauczyciela tworzyli cztery głowy smoka i korpus. Prace trwały etapowo: w pierwszym etapie uczniowie kl. V i VI przy pomocy nauczyciela tworzyli formy od podstaw w szkole. Była to głowa smoka chińskiego i Indianina. Trwało to około jednego miesiąca.





W tym samym czasie uczniowie klas IV mogli liczyć na pomoc rodziców, którzy częściowo przygotowali formy dwóch głów: smoka wawelskiego i afrykańskiego. Po uformowaniu dużych brył przez rodziców, dzieci w szkole z dużym zaangażowaniem, przystąpiły do malowania.











W następnym etapie uczniowie gimnazjum zajęli się tułowiem smoka. Na przygotowanym przez jednego z rodziców stelażu upinali tkaninę w kolorach odpowiadających poszczególnym kontynentom. Do tak przygotowanej płaszczyzny, zostały doczepione wybrane flagi z całego świata, wykonane przez klasy I–III. Dzieci rysowały flagi kredkami na kartkach.







Trud włożony w przygotowanie smoka został doceniony przez krakowskie jury i zajęliśmy III miejsce w konkursie na smoka z Czterech Stron Świata. Duże zaangażowanie uczniów i rodziców w ten projekt sprawiło, że odnieśliśmy sukces.



Do tego radość i zabawa towarzysząca uczniom biorącym udział w paradzie była dopełnieniem całości. Pełni dumy wracaliśmy do Częstochowy.



Projekt „Smok na paradę” zaangażował uczniów na wszystkich etapach edukacyjnych. Dzięki temu każda klasa miała w tym swój udział. Projekt stał się

okazją do integracji rodziców, uczniów, nauczycieli i dyrekcji. Podczas trwania prac uczniowie mieli okazję doświadczyć wielu technik plastycznych: od tworzenia bryły, malowania, wyklejania, po tworzenie olbrzymiej instalacji przestrzennej. Różnorodność użytych materiałów pokazała im, jak można z pianki montażowej wyczarować np. głowę smoka. W trakcie prac nad projektem cała szkoła żyła tym przedsięwzięciem.

Z miesiąca na miesiąc przybywały kolejne elementy składające się na całość. Poza tym prace wykonywali też w swoich domach rodzice uczniów. Należy docenić ich ogromny wkład pracy, jaki włożyli w powstanie smoka. Ta współpraca przyniosła mnóstwo satysfakcji, zabawy, okazji do poznania się i podzielenia własnymi doświadczeniami twórczymi. Oczywiście wymagało to również poświęcenia własnego czasu wolnego, ale tylko dzięki takiemu pełnemu zaangażowaniu jesteśmy w stanie tworzyć rzeczy spektakularne. Myślę, że takie inicjatywy łączą pokolenia, skracają dystans między uczniami, nauczycielami i rodzicami. Stają się okazją do spojrzenia na nauczyciela jako partnera we wspólnej sprawie, a to przełoży się może na lepsze relacje szkolne. Uważam, że warto brać udział we wspólnych projektach, dających satysfakcję wszystkim, niezależnie od wieku i sprawowanej funkcji.

**Agnieszka Malec-Musialska**